

Sygn. akt II Ca 466/12

# WYROK

## W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

K., dnia 11 października 2012 r.

**Sąd Okręgowy w Kaliszu II Wydział Cywilny Odwoławczy**

w składzie:

<b>Przewodniczący:</b>	<b>SSO Henryk Haak (spr.)</b>
<b>Sędziowie:</b>	<b>SSO Janusz Roszewski</b> <b>SSO Wojciech Vogt</b>
<b>Protokolant:</b>	st. sekr. sąd. Jolanta Bąk

po rozpoznaniu w dniu 11 października 2012r. w Kaliszu

**na rozprawie**

sprawy z powództwa A. G.

przeciwko Skarbowi Państwa - Zakładowi Karnemu w K.

o zapłatę

na skutek apelacji powoda i pozwanego

od wyroku Sądu Rejonowego w Kaliszu

z dnia 13 czerwca 2012r. sygn. akt I C 335/11

I. zmienia zaskarżony wyrok w ten sposób, że nadaje mu następujące brzmienie:

„1. oddala powództwo,

2. nie obciąża powoda kosztami procesu,

3. przyznaje adw. A. Ł. z Kancelarii Adwokackiej w P. od Skarbu Państwa (Sąd Rejonowy w Kaliszu) kwotę 2.400 zł podwyższoną o 23% podatku od towarów i usług tytułem kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej powodowi w postępowaniu pierwszoinstancyjnym przez tego adwokata ustanowionego z urzędu”;

II. oddala apelację powoda,

III. nie obciąża powoda kosztami postępowania apelacyjnego,

IV. przyznaje adw. A. Ł. z Kancelarii Adwokackiej w P. od Skarbu Państwa (Sąd Rejonowy w Kaliszu) kwotę 1.200 zł podwyższoną o 23% podatku od towarów i usług tytułem kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej powodowi w postępowaniu apelacyjnym przez tego adwokata ustanowionego z urzędu.

**Sygn. akt II Ca 466/12**

## UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 13 czerwca 2012 r. Sąd Rejonowy w Kaliszu zasądził od pozwanego Skarbu Państwa – Zakładu Karnego w K. na rzecz A. G. kwotę 500 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 13 czerwca 2012 r. do dnia zapłaty, oddalając powództwo w pozostałym zakresie i rozstrzygając o kosztach postępowania.

### **Swoje rozstrzygnięcie Sąd oparł na następujących ustaleniach faktycznych:**

Powód A. G. w warunkach izolacyjnych przebywa od 13 lipca 2007 r. W Zakładzie Karnym w K. przebywał dwukrotnie, najpierw jako tymczasowo aresztowany, a następnie jako skazany w okresach: od 9.01.2008 r. do 30.07.2008 r. i od 8.01.2009 r. do 20.05.2009 r. Będąc osadzonym w pozwanej jednostce powód przebywał w 11 różnych celach:

- nr 45 (cela 2 osobowa) w okresie od 9.01.2008 r. do 29.01.2008 r.,
- nr 30 (cela 2 osobowa) w okresie od 30.01.2008 r. do 21.02.2008 r.,
- nr 45 (cela 2 osobowa) w okresie od 21.02.2008 r. do 29.04.2008 r.,
- nr 119 (cela 2 osobowa) w okresie od 30.04.2008 r. do 11.07.2008 r.,
- nr 106 (cela 5 osobowa) w okresie od 11.07.2008 r. do 22.07.2008 r.,
- nr 111 (cela 2 osobowa) w okresie od 23.07.2008 r. do 30.07.2008 r.,
- nr 106 (cela 5 osobowa) w okresie od 8.01.2009 r. do 5.02.2009 r.,
- nr 134 (cela 2 osobowa) w okresie od 5.02.2009 r. do 14.04.2009 r.,
- nr 112 (cela 2 osobowa) w okresie od 14.04.2009 r. do 15.04.2009 r.,
- nr 106 (cela 5 osobowa) w okresie od 15.04.2009 r. do 21.04.2009 r.,
- nr 105 (cela 2 osobowa) w okresie od 22.04.2009 r. do 20.05.2009 r.

W tym czasie powód 28 dni przebywał w celach, w których występowało zjawisko przeludnienia, tj. nie była zapewniona norma minimum 3 m<sup>2</sup> powierzchni celi na osobę. Miało to miejsce w celach:

- nr 45 (3 osoby w celi 2 osobowej o pow. 7 m<sup>2</sup>) w okresie:  
9.01.2008 r. - 28.01.2008 r., tj. 19 dni,
- nr 119 (3 osoby w celi 2 osobowej o pow. 7 m<sup>2</sup>) w okresie:  
30.04.2008 r. - 05.05.2008 r., tj. 5 dni,
- nr 105 (3 osoby w celi 2 osobowej o pow. 8,12 m<sup>2</sup>) w okresach:  
28.01.2008 r. - 29.01.2008 r., tj. 1 dzień,  
30.04.2009 r. - 3.05.2009 r., tj. 3 dni.

Zagęszczenie cel miało miejsce w wypadkach przekroczenia ustalonej pojemności zakładu karnego na zarządzenie Dyrektora zakładu. O fakcie tym powiadamiano sędziego penitencjarnego.

Analizując stan techniczny urządzeń i wyposażenia cel w Zakładzie Karnym w K. Sąd Rejonowy ustalił, że powód przebywał w celach, w których znajdowała się toaleta i umywalka z zimną wodą oddzielone parawanem z płyty pilśniowej sięgającej mniej więcej do wysokości pasa. Kącik toaletowy znajdował się w odległości ok. 1 - 1,5 m od stołu. Raz w tygodniu można było korzystać z łaźni z ciepłą wodą. W celach panowała wilgoć, nie były one wyposażone w urządzenia wentylacyjne - temu celowi służyło bardzo małe okno ulokowane pod sufitem. Latem mimo otwartego okna w celi panował zaduch. Cele mieszkalne były wyposażone w sprzęt kwaterunkowy oraz urządzenia sanitarne zgodnie z przepisami art. 110 k.k.w. oraz § 2b ust. 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 25 sierpnia 2003r w prawie regulaminu organizacyjno - porządkowego wykonania kary pozbawienia wolności (Dz.U. Nr 152, poz. 1493) i w załączniku nr 3 do rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 17.10.2003 r. w sprawie warunków bytowych osób osadzonych w zakładach karnych i aresztach śledczych (Dz.U. Nr.186, poz. 1820) określającym normy wyposażenia w sprzęt kwaterunkowy cel mieszkalnych z węzłem sanitarnym. Stosownie do obowiązujących norm prawnych osadzony miał zapewnione osobne miejsce do spania (łóżko), odpowiednie warunki do utrzymania higieny, a nadto cela była wyposażona w odpowiednią do liczby skazanych ilość stołów, szafek i taboretów.

Sąd Rejonowy ustalił, iż A. G. od 2001 r. chorował na astmę oskrzelową, stale pobierał leki przeciwastmatyczne i pozostawał pod opieką lekarza pulmonologa. Do 2005 r. leczony był także w poradni alergologicznej. Przy przyjęciu do Zakładu Karnego w K. powód zgłaszał, że choruje przewlekle na astmę oskrzelową. Nie żądano od powoda dostarczenia stosownej dokumentacji medycznej. Lekarz polecił, aby ktoś dostarczył leki, które przyjmował powód, a potem zabronił mu ich zażywać. Powód miał trudności z oddychaniem, zwłaszcza latem, gdy w celach panował zaduch. A. G. obecnie przebywa w pozwanym zakładzie po raz trzeci i otrzymuje konieczne lekarstwa. W karcie zdrowia osadzonego w wywiadzie z dnia przyjęcia do zakładu - 9.01.2008 r. odnotowano przewlekłą astmę oskrzelową, zażywanie leków - budesonitu, sereventu oraz informację, iż od 6 miesięcy powód nie przyjmuje leków i nie ma dolegliwości. W dniach 11 i 18.01.2008 r. lekarz zlecał powodowi leki przeciwkaszlowe z uwagi na uporczywy kaszel. Większość dalszych wpisów dokonywanych w karcie zdrowia powoda przez więzienną służbę medyczną pozostaje nieczytelna.

Rozstrzygając niniejszą sprawę Sąd Rejonowy wskazał na brzmienie art. 24 k.c. i art. 448 k.c., statuujących możliwość przyznania zadośćuczynienia w razie naruszenia dóbr osobistych. Sąd I instancji zauważył także, że godność człowieka jest dobrem przyrodzonym, niezbywalnym i nienaruszalnym a jej poszanowanie i ochrona jest obowiązkiem władz publicznych przede wszystkim tam gdzie państwo działa w ramach imperium, realizując swoje zadania represyjne. Wykonanie kary pozbawienia wolności nie może prowadzić do większego ograniczenia praw człowieka i naruszenia jego godności niż to wynika z zadań ochronnych i celu zastosowanego środka. Analizując podstawę prawną żądania wskazano, iż podstawowe warunki odbywania kary pozbawienia wolności w okresie do dnia 6.12.2009 r. regulował art. 110 § 2 k.k.w., który określał, że powierzchnia celi mieszkalnej przypadająca na skazanego wynosi nie mniej niż 3 m<sup>2</sup>. Jednocześnie art. 248 § 1 k.k.w. przewidywał, że w szczególnie uzasadnionych wypadkach dyrektor zakładu karnego lub aresztu śledczego może umieścić osadzonych na czas określony w warunkach, w których powierzchnia celi na jedną osobę wynosi mniej niż 3 m<sup>2</sup>. Przepis ten obowiązywał w warunkach przedmiotowej sprawy. W warunkach przeludnienia powód przebywał przez okres 28 dni w stosunku do 334 dni łącznego pobytu w Zakładzie Karnym w K.. Każdorazowo odbywało się to na zarządzenie dyrektora. Sąd Rejonowy wskazał, iż ich treść była „lakoniczna” co nie pozwalało na ustalenie, że ograniczenie powierzchni celi nastąpiło z konkretnej przyczyny o wyjątkowym charakterze i na krótki czas. Sąd Rejonowy wskazał, iż przebywanie w tzw. przeludnieniu stanowiło dla powoda dodatkową dolegliwość, wykraczającą poza cierpienie naturalnie wpisane w odbywanie kary pozbawienia wolności, podobnie jak nadmierna wilgoć i brak wentylacji cel. Krzywda, jakiej doznał powód jest tym większa, iż cierpi on na przewlekłą astmę oskrzelową, w przebiegu której tego typu warunki mieszkalne odgrywają znaczącą rolę. Ponadto w ocenie Sądu Rejonowego schorzenie powoda zostało całkowicie zbagatelizowane przez więzienną służbę zdrowia. Został on pozbawiony leków przeciwastmatycznych, co dodatkowo pogarszało warunki jego funkcjonowania. Sąd I instancji

wskazał, iż nawet samo przeludnienie celi może przesądzać o stwierdzeniu naruszenia dóbr osoby przebywającej w takich warunkach.

Oceniając wysokość należnego powodowi zadośćuczynienia Sąd Rejonowy uwzględnił rozmiar i intensywność doznanej krzywdy oraz stopień negatywnych konsekwencji dla pokrzywdzonego wynikających z dokonanego naruszenia dobra osobistego. Mając na uwadze, iż stopień ten był wyraźny, choć niezbyt duży, Sąd zasądził na rzecz powoda zadośćuczynienie wysokości 500 zł. Zdaniem Sądu Rejonowego taka wysokość zadośćuczynienia jest odpowiednia, co oznacza, że zważywszy na obecną sytuację powoda ma dla niego ekonomicznie odczuwalną wartość, nie będąc jednocześnie źródłem wzbogacenia. Przystaje też do przeciętnej stopy życiowej polskiego społeczeństwa i uwzględnia realia dotyczące zobowiązanego. Z tych względów dalej idące roszczenie oddalono jako wygórowane. O odsetkach orzeczono na podstawie art. 481 k.c. a o kosztach postępowania na podstawie art. 102 k.p.c.

Apelację od powyższego rozstrzygnięcia wniósł powód A. G. zaskarżając je w zakresie punktu 2, tj. części oddalającej powództwo. Zaskarżonemu orzeczeniu zarzucono naruszenie art. 448 k.c. przez przyjęcie, że zasądzenie symbolicznej, zdaniem powoda, kwoty 500 zł spełnia wymogi „odpowiedniej sumy pieniężnej” wskazanej w tym przepisie oraz błąd w ustaleniach faktycznych, co do okoliczności uzasadniających zasądzenie zadośćuczynienia w kwocie 500 zł. W oparciu o te zarzuty apelujący wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku przez uwzględnienie powództwa w całości a ewentualnie o uchylenie zaskarżonego orzeczenia i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania.

Apelację od powyższego rozstrzygnięcia wniósł również pozwany Skarb Państwa – Zakład Karny w K. zaskarżając je w całości i domagając się jego uchylenia i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania. Zaskarżonemu orzeczeniu zarzucono naruszenie prawa materialnego tj. art. 24 k.c. i art. 23 k.c. w zw. z art. 448 k.c. przez błędne przyjęcie, że doszło do naruszenia dóbr osobistych powoda gdy zachowanie pozwanego nie nosiło znamion bezprawności. Apelujący zarzucił również błąd w ustaleniach faktycznych oraz błędną ocenę dowodów.

***Sąd Okręgowy zważył, co następuje:***

***Apelacja powoda podlegała oddaleniu.***

***Apelacja pozwanego zasługuje na uwzględnienie***

Analizując zarzuty podniesione w apelacji pozwanego zgodzić należy się z twierdzeniami, iż Sąd Rejonowy rozpoznając niniejszą sprawę nie uwzględnił okoliczności, że działanie pozwanego nie posiadało przymiotu bezprawności.

W ocenie Sądu Okręgowego w niniejszej sprawie nie ma podstaw dla przyjęcia odpowiedzialność pozwanego na podstawie art. 23 k.c., art. 24 k.c. i art. 448 k.c. albowiem z ustalonego w sprawie stanu faktycznego wynika jasno, iż wprawdzie powód okresowo przebywał w warunkach, w których powierzchnia celi była mniejsza niż 3 m<sup>2</sup> na każdego osadzonego, jednak działanie pozwanego w tym zakresie nie posiadało przymiotu bezprawności, gdyż nie było sprzeczne z normami prawnymi, porządkiem prawnym oraz zasadami współżycia społecznego.

Istotny w niniejszej sprawie jest przede wszystkim fakt, że działanie pozwanego było zgodne z wówczas obowiązującym art. 248 § 1 k.k.w., a zatem było to działanie w ramach obowiązującego porządku prawnego.

Zgodnie z treścią art. 110 § 1 k.k.w. skazanego osadzano w celi mieszkalnej wieloosobowej lub jednoosobowej. Powierzchnia w celi mieszkalnej, przypadająca na skazanego, co do zasady wynosiła nie mniej niż 3 m<sup>2</sup> (art. 10 § 2 k.k.w.) Podkreślenia wymaga, że w czasie osadzenia powoda w Zakładzie Karnym w K. wyjątek od zasady dotyczącej powierzchni celi mieszkalnej przewidywał wspomniany już art. 248 § 1 k.k.w., zgodnie z którym w szczególnie uzasadnionych wypadkach dyrektor zakładu karnego mógł umieścić osadzonych, na czas określony, w warunkach, w których powierzchnia w celi na jedną osobę wynosiła mniej niż 3 m<sup>2</sup>. Jak zasadnie wskazał Sąd Rejonowy przepis ten obowiązywał w czasie przebywania powoda u pozwanego.

Z ustalonego stanu faktycznego wynika, że pozwany wykonał wszystkie przewidziane prawem dodatkowe wymogi formalne. O osadzeniu ponadnormatywnej liczby osadzonych w danej celi decydował Dyrektor Zakładu Karnego w K., o czym informowano Sędziego Penitencjarnego.

W tym miejscu wskazać należy, że skoro Sędzia Penitencjarny nie zgłaszał zastrzeżeń do treści zarządzeń Dyrektora Zakładu Karnego w K. sąd rozpoznający niniejszą sprawę nie posiadał uprawnienia do kwestionowania skuteczności tych czynności. W ocenie Sądu Okręgowego nie budzi wątpliwości, że skoro dyrektor zakładu karnego dopełnił wymagań formalnych przewidzianych w przepisach prawa, wydając stosowne zarządzenia i informując o tym fakcie sędziego penitencjarnego, nieuprawnionym i dowolnym jest twierdzenie, iż treść tych zarządzeń była zbyt „lakoniczna”. Wskazać należy z całą stanowczością, że zarządzenia dyrektora zakładu karnego stanowią akt o charakterze ogólnym i abstrakcyjnym (w odróżnieniu od decyzji, które mają charakter konkretny i indywidualny, dotyczący określonego osadzonego). Zarządzenia nie podlegają zaskarżeniu przez skazanego do sądu penitencjarnego, nie mogą być one uchylone przez sędziego penitencjarnego ani przez Dyrektora Generalnego czy dyrektora okręgowego Służby Więziennej. Zarządzenie może być natomiast przedmiotem stosownych wniosków składanych przez sędziego penitencjarnego właściwym organom, a także poleceń wydawanych dyrektorowi zakładu karnego przez Dyrektora Generalnego czy dyrektora okręgowego Służby Więziennej. Skoro zatem sędzia penitencjarny nie skorzystał ze swojego uprawnienia w tym zakresie nie ma żadnych podstaw do kwestionowania treści przedmiotowych zarządzeń. Nie sposób zgodzić się również z twierdzeniem Sądu Rejonowego, iż umieszczenie powoda w przeludnionych celach nie spełniało kryterium krótkotrwałości. Z niekwestionowanego w sprawie materiału dowodowego wynika bowiem, że miało ono miejsce z przerwami zaledwie przez 28 dni z 334 dni przebywania powoda w Zakładzie Karnym w K..

Słuszność należy również przyznać pozwanemu, iż Sąd Rejonowy dokonując oceny zebranych w sprawie dowodów dał wiarę twierdzeniom powoda, który poza swoimi zeznaniami nie powołał w zasadzie żadnych dowodów na ich potwierdzenie. Jednocześnie Sąd Rejonowy bez wskazania jakichkolwiek przyczyn pozbawił wiarygodności dokumentację medyczną załączoną przez pozwanego.

W ocenie Sądu Okręgowego z zebranego w sprawie materiału dowodowego wynika jasno, iż powód w wywiadzie medycznym przy przyjęciu do pozwanego w dniu 9 stycznia 2008 r. w istocie wskazał, iż od dziecka choruje na astmę oskrzelową, na co wskazał Sąd Rejonowy, podał jednak również, że od 6 miesięcy nie przyjmuje leków i nie ma dolegliwości związanych z tą chorobą (dokumentacja medyczna k. 66v, wyjaśnienia Kierownika Zakładu Opieki Zdrowotnej Zakładu Karnego w K. lek. R. M. k. 72). W obliczu tak poczynionych ustaleń nie sposób zgodzić się ze stanowiskiem Sądu I instancji, że „schorzenie powoda zostało całkowicie zbagatelizowane przez więzienną służbę zdrowia”. Uwadze Sądu Rejonowego umknęło także, że powód przebywając w Zakładzie Karnym w K., w czasie wizyt u lekarza nie zgłaszał dolegliwości astmatycznych i nie domagał się stosownych leków. Z dokumentacji medycznej wynika, iż powód zgłaszał się z przeziębieniem, z prośbą o wydanie zgody na ćwiczenia, był też leczony na grzybicę. Po ponownym przetransportowaniu do pozwanego zakładu w dniu 8 stycznia 2009 r. nie zgłosił żadnych innych dolegliwości poza pokrzywką obecną na skórze i z tej przyczyny poddany został regularnej obserwacji (dokumentacja medyczna k. 136 – 144).

Zupełnie dowolnym jest także ustalenie Sądu Rejonowego jakoby lekarz pozwanego polecił dostarczenie powodowi leków, które przyjmował a następnie zabronił mu ich zażywania, albowiem okoliczność ta nie znajduje potwierdzenia w zebranych materiale dowodowym.

Zauważenia wymaga, iż Sąd Rejonowy pominął milczeniem okoliczność podniesioną przez jedyne go świadka powołanego przez powoda tj. K. N., który w swoich zeznaniach podał jednoznacznie, że powód w czasie osadzenia w Zakładzie Karnym w K. uskarżał się jedynie na bóle wątrobowe (k. 100). Nic nie wspomniał o dokuczającej mu, według twierdzeń powoda, astmie oskrzelowej. A. G. w toku całego postępowania nie wspomniał z kolei o swoich dolegliwościach wątrobowych. Nie ulega również wątpliwości, iż dowodem na zbagatelizowanie choroby powoda przez więzienną służbę zdrowia nie stanowią zaświadczenia lekarskie z dnia 23 lutego 2012 r. i 12 stycznia 2011 r. (k. 147, k. 148). Pierwsze z nich wystawione przez lekarza pierwszego kontaktu nie zawiera żadnych konkretnych informacji dotyczących opieki pulmonologa, nie zostało z resztą przez niego wystawione. Wnioskować należy, iż wydano

je jedynie w oparciu o wywiad z pacjentem. Drugie z zaświadczeń dotyczy okresu od 2001 r. do 2005 r. a zatem czasu przed osadzeniem u pozwanego. Okoliczności w nim ujawnione są z resztą niesporne w sprawie, albowiem jak już wspomniano w dokumentacji medycznej prowadzonej przez ZOZ ZK w K. odnotowano wcześniejsze leczenie powoda na astmę oskrzelową i fakt nie przyjmowania przez niego leków w związku z ustaniem objawów chorobowych.

Mając na uwadze powyższe okoliczności słuszność należy przyznać pozwanemu, iż Sąd Rejonowy dopuścił się błędu w ustaleniach faktycznych mających wpływ na wynik niniejszej sprawy przez dokonanie niepełnej oceny powołanych w sprawie dowodów.

Analizując zarzuty podniesione w apelacji powoda Sąd Okręgowy nie znalazł podstaw dla uwzględnienia twierdzeń skarżącego dotyczących naruszeń prawa materialnego, w tym w szczególności art. 448 k.c. Podkreślić należy, iż w obliczu ustaleń, iż działanie pozwanego nie posiadało przymiotu bezprawności, co skutkuje brakiem jego odpowiedzialności za naruszenie dóbr osobistych powoda, zarzuty te utraciły swoją aktualność. Powództwo powoda podlegało bowiem oddaleniu w całości, stąd okoliczności kwestionujące wysokość zasądzonego przez Sąd I instancji zadośćuczynienia nie miały znaczenia dla rozstrzygnięcia niniejszej sprawy.

Mając na uwadze powyższe okoliczności i rozstrzygając w przedmiocie zarzutów zawartych w apelacjach powoda i pozwanego Sąd Okręgowy na podstawie art. 386 § 1 k.p.c. orzekł jak w punkcie I i II wyroku.

O kosztach postępowania apelacyjnego orzeczono na podstawie art. 102 k.p.c. (pkt III sentencji wyroku) oraz na podstawie § 13 ust 1 pkt 1 w zw. z § 6 pkt 5 i § 2 ust. 3 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (Dz.U. Nr 163, poz. 1348 z późn. zm.) – pkt IV wyroku